

Strona znajduje się w archiwum.



## WYPADKI NA WODZIE, ŁĄDZIE I W POWIETRZU. LEKKOMYŚLNOŚĆ, PRĘDKOŚĆ I BRAWURA SKUTKAMI TRAGEDII

Data publikacji 17.08.2020

**Chwila - tyle wystarczy, by doszło do tragedii. I nie ważne, czy ta chwila nieuwagi, lekkomyślności, czy brawury zdarzy się na lądzie, w wodzie, czy w powietrzu. W każdym z tych miejsc może przesądzić o ludzkim życiu. Przekonały się o tym ofiary i uczestnicy wypadków, do których w miniony weekend doszło na drogach regionu. A dotyczyły one zarówno ziemi, wody, jak i powietrza.**

W miniony weekend (14-16.08.2020) na Warmii i Mazurach doszło do 22 wypadków drogowych, w których nikt nie zginął, ale 30 osób zostało rannych. Policjanci byli w tym czasie wzywani do ponad 150 kolizji drogowych, a w trakcie prowadzonych kontroli zatrzymali ponad 40 kierujących pod wpływem alkoholu. Zdarzenia drogowe nie były jednak jedynymi zdarzeniami, które w ten weekend angażowały policjantów w regionie.

### Wypadek lotniczy pod Kikitami

W sobotę po godz. 21:00 oficer dyżurny Komisariatu Policji w Biskupcu otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu z udziałem ultralekkiego samolotu, które miało miejsce w pobliżu jeziora Luterskiego w miejscowości Kikity. Według świadków zdarzenia samolot spadł na kompleks leśny, a po uderzeniu o ziemię stanął w płomieniach. Na miejsce skierowane zostały służby ratownicze m.in. policja oraz kilka zastępów straży pożarnej. Teren został całkowicie zabezpieczony i odizolowany przed dostępem osób postronnych. Na miejscu zdarzenia funkcjonariusze zastali całkowicie zniszczony samolot typu Bristell, którym podróżowały dwie osoby: 73-letni pilot i 39-letnia pasażerka. Niestety żadna z tych osób nie przeżyła wypadku. Na miejscu zdarzenia policjanci wykonywali czynności procesowe przy udziale prokuratora oraz technika kryminalistyki. O zdarzeniu powiadomiona została Komisja ds. Badania Wypadków Lotniczych, która zajmie się zbadaniem dokładnych okoliczności oraz przyczyn tego tragicznego w skutkach zdarzenia.

### Interwencje na wodach

Od początku tegorocznego sezonu wodnego policjanci na Warmii i Mazurach podjęli już ponad 600 interwencji na wodach i terenach przywodnych. Dotyczyły one m.in. kontroli sprzętów pływających oraz stanu trzeźwości i uprawnień osób z nich korzystających, zakłóceń spokoju czy popełniania wykroczeń. Niestety nie zabrakło również kolizji i wypadków z udziałem różnych sprzętów pływających. Policjanci w trakcie prowadzonych kontroli ujawnili ponad 20 sterników pod wpływem alkoholu, byli wzywani do około 20 kolizji na wodzie i 3 wypadków. W tym roku w wodach Warmii i Mazur życie straciło 28 osób.

2 promile alkoholu miał 39-letni turysta, który pływał skuterem wodnym i uderzył nim w pomost na jeziorze w gminie Stare Juchy. Policjanci interweniowali wobec niego w gminie Stare Juchy w sobotę (15.08.2020) około godz. 13:00. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 39-latek pożyczył skuter i w trakcie poruszania się nim po jeziorze uderzył w pomost. Na szczęście nikomu nic się nie stało, natomiast spowodowało to uszkodzenia pojazdu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że turysta pił wcześniej alkohol - miał 2 promile alkoholu w organizmie. Teraz policjanci ustalają i wyjaśniają szczegóły tego zdarzenia.

## **Ława**

W sobotę i niedzielę policyjny patrol wodny pełnił służbę na Jeziorze Jeziorak. Policjanci skontrolowali m.in. mieszkańca Elbląga, który jak się okazało pływał skuterem wodnym pod wpływem alkoholu. Nie było to jedyne przewinienie 45-latka. Funkcjonariusze ustalili, że jest on również poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Mężczyzna został zatrzymany, po czym usłyszał zarzut, a następnie został przetransportowany do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe 3 lata.

## **Mrągowo**

W sobotę do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło na jez. Tałty. Tam, jak ustalili policjanci, łódź motorowa płynąca w kierunku Mikołajek zderzyła się ze skuterem wodnym płynącym z przeciwka. W wyniku zderzenia sternik skutera wpadł do wody, tracąc przytomność. Mężczyzna został wydobyty na powierzchnię, a pomocy udzielił mu medycy z zespołu karetki wodnej wezwanej na miejsce. Po długotrwałej reanimacji niestety stwierdzony został zgon poszkodowanego 34-latka. Teraz pod nadzorem prokuratury policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Sternik jak i pasażerowie łodzi motorowej byli trzeźwi, a w wyniku zdarzenia nie odnieśli obrażeń. Ciało sternika skutera zostało zabezpieczone do badań. Wszyscy uczestnicy tego zdarzenia to mieszkańcy powiatu zambrowskiego.

## **Olsztyn**

W piątek (14.08.2020) w godzinach popołudniowych oficer dyżurny z Komisariatu Policji w Biskupcu otrzymał informację o zdarzeniu z udziałem skutera wodnego, którym kierował 13-letni chłopiec. Do zdarzenia doszło na terenie jeziora Dadaj. Po otrzymaniu zgłoszenia, na miejsce natychmiast skierowane zostały służby ratunkowe. Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu zdarzenia policjantów wynika, że 13-latek pływał po jeziorze wspólnie z 47-letnim właścicielem skutera. Na pierwszy rzut oka, nic nie zapowiadało tragedii, ponieważ 13-latek wyposażony w kapok znajdował się na miejscu pasażera. W pewnym momencie, w nieznanych okolicznościach, które są przedmiotem policyjnych wyjaśnień, zamienili się miejscami - za sterem skutera usiadł 13-letni chłopiec. W tym miejscu należy wspomnieć, że maszyna, którą poruszali się mężczyźni wyposażona była w kilkusetkonny silnik, a korzystanie z takiego sprzętu jest możliwe jedynie przez osobę posiadającą specjalne uprawnienia w postaci patentu stermotorzysty. W chwili, gdy 13-latek siedział za kierownicą skutera wodnego, w niekontrolowany sposób dodał on gazu na skutek czego 47-letni mężczyzna wpadł do wody, pozostawiając tym samym 13-latkę zdanego samego na siebie. Skuter wodny wraz z 13-latką z dużą prędkością zmierzał w kierunku brzegu, przepłynął przez trzciny i ostatecznie uderzył o brzeg, z którego maszyna została wybita w górę na kilka metrów po czym uderzyła w pobliskie drzewo. Na skutek tego wypadku 13-latek doznał ciężkich obrażeń ciała. Policjanci w tej sprawie prowadzą czynności w kierunku art. 177 kk, w którym jest mowa o narażeniu na niebezpieczeństwo utraty zdrowia bądź życia - w tym przypadku 13-letniego chłopca. Kodeks karny za tego typu przestępstwo przewiduje karę nawet do trzech lat pozbawienia wolności.

Policjanci, strażacy z PSP oraz strażacy ochotnicy pracują na jeziorze Łańskim w miejscu, gdzie zaginęła 28-letnia mieszkanka woj. mazowieckiego. Do tragicznego zdarzenia doszło w piątek (15.08.2020) około południa, po tym jak 28-latek wraz ze swoimi kolegami łodzią wypłynęli na ryby. Jak ustalili policjanci, trzech mężczyzn na jezioro Łańskie wypłynęli łodzią napędzaną silnikiem spalinowym. Mieli łowić ryby - zabrali ze sobą wędki oraz narzędzia niezbędne do połowu ryb. Niestety, żaden z mężczyzn nie pomyślał, aby wypływając na jezioro wziąć ze sobą wiosła czy kapoki, tym bardziej, że jak wynika z otrzymanych informacji, 28-latek, który w chwili obecnej jest poszukiwany nie potrafił pływać. Z policyjnych ustaleń wynika, że 28-letni mężczyzna w pewnym momencie stanął na krawędzi łódki, która przechyliła się na bok i ostatecznie wywróciła do góry dnem. Łódź po chwili znalazła się na dnie jeziora, którego głębokość w niektórych miejscach sięga kilkudziesięciu metrów. Trzej mężczyźni znaleźli się w wodzie. Mimo prób, jakie podjęli koledzy, aby utrzymać 28-latkę na powierzchni, te działania skończyły się niepowodzeniem. Młody mężczyzna zniknął pod taflą wody, a pozostali ratując się zaczęli płynąć w kierunku brzegu wołając o pomoc. Zanim dwaj mężczyźni dopłynęli do brzegu, służby ratunkowe były już w drodze. Akcja ratownicza trwała do późnych godzin wieczorowych, niestety, mimo podjętych działań nie udało się odnaleźć zaginionego 28-latka. Policjanci rozpytali na okoliczności

zdarzenia osoby, które w chwili zaginięcia były z 28-latkami na łodzi. Obaj mężczyźni zostali zbadani również na zawartość alkoholu – w organizmie każdego z nich krążył prawie promil alkoholu.

W dalszym ciągu trwają intensywne działania przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu zmierzające do namierzenia i wyłowienia z wody ciała 28-letniego mieszkańca woj. mazowieckiego. W działaniach biorą udział m.in. nurkowie ze straży pożarnej z Olsztyna, a już wkrótce do akcji mają dołączyć strażacy z Giżycka. Największą trudnością, z którą w chwili obecnej zmagają się służby jest głębokość jeziora Łańskiego, która w niektórych miejscach dochodzi do nawet 50 metrów.

## **Pisz**

W piątek około godz. 16:45 na jez. Beldany w okolicach miejscowości Piaski policjanci zatrzymali do kontroli skuter wodny. Jego 47-letni sternik z Józefowa poddany został badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Wynik wskazał 0,4 promila, co stanowi wykroczenie, za które teraz mężczyzna odpowie przed sądem. Godzinę później w okolicach miejscowości Kamień, również na jez. Beldany funkcjonariusze zatrzymali do kontroli łódź motorową z zaburtowym silnikiem. W trakcie kontroli okazało się, że sterująca nią 28-lotka nie posiada uprawnień do pływania łodziami o tej mocy silnika. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało, że kobieta była w stanie po użyciu alkoholu. W sobotę o godz. 13:30 ponownie na jeziorze Beldany zatrzymana do kontroli została łódź motorową, której sternikiem był 43-latek z Białegostoku. Badanie wykazało, że mężczyzna był nietrzeźwy – miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Ostatniego dnia weekendu o godz. 14:30 na jeziorze Beldany w pobliżu hotelu zatrzymany do kontroli został skuter wodny, którym sterował 37-latek z Wołomina. Mężczyzna nie posiadał wymaganych uprawnień, a badanie pod kątem trzeźwości wykazało, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. Za kierowanie skuterkem bez wymaganych uprawnień został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł, a sprawą sterowania skuterkem pod wpływem alkoholu, wkrótce zajmie się sąd.

## **Nikt nie zginął w weekend na drodze**

Miniony weekend był kolejnym, w którym nikt nie zginął w zdarzeniach drogowych na Warmii i Mazurach. Wpływ miały na to m.in. policyjne kontrole, w trakcie których ujawnieni zostali bezmyślni kierowcy, którzy za kierownicę wsiedli pod wpływem alkoholu oraz ci, którzy zapomnieli o tym, że znaki drogowe ograniczające prędkość, nie stoją przy drogach dla ozdoby.

## **Bartoszyce**

W sobotę policjanci z bartoszyckiego Referatu Ruchu Drogowego w miejscowości Troszkowo zmierzili prędkość volvo, które jechało z prędkością 109 km/h. 59-letni mieszkaniec gminy Szczytno przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 59 km/h, a tym samym stracił prawo jazdy. Policjanci ukarali 59-latkę 400-złotowym mandatem, a nieodłączne 10 punktów karych zasililo jego konto. Prawo jazdy mężczyzny trafi do starosty, który je wydał, aby formalnie zatrzymał dokument na 3 miesiące. W niedzielę (16.08.2020) po godz. 21:00 policjanci z Komisariatu Policji w Górowie Iławeckim na obrzeżach miasta zauważyli jadącego slalomem poloneza. Chwilę później zatrzymali jego kierowcę do kontroli drogowej. Polonezem kierował pijany 50-latek, który miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna nie miał prawa jazdy, bo zostało mu one zatrzymane... 3 dni wcześniej za kierowanie po alkoholu. Mieszkaniec gminy będzie przed sądem tłumaczył swoje zachowanie. Kodeks karny za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi na okres, co najmniej 3 lat i świadczenie pieniężne w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. zł., na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonych i Pomocy Postpenitencjarnej.

## **Działdowo**

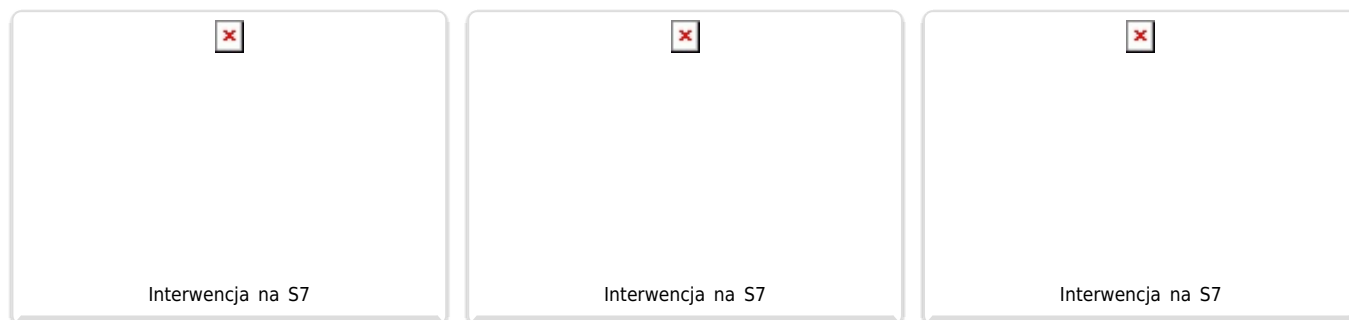
W piątek (14.08.2020) około godz. 18:15 w miejscowości Rybno na drodze publicznej doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że na łuku drogi nieletni kierujący motorowerem m-ki Yamaha stracił panowanie nad pojazdem przewracając się przed nadjeżdżającym pojazdem marki Fiat. Nieletni w wyniku przewrócenia z ogólnymi obrażeniami został przewieziony karetką pogotowia do SP ZOZ w Działdowie. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach okazało się, że obaj kierujący nie posiadali uprawnień do kierowania. Wobec 15-latka zostanie sporządzony wniosek do sądu rodzinnego i nieletnich, który zdecyduje o dalszym losie chłopaka. Natomiast kierujący pojazdem również za swoje zachowanie poniesie konsekwencje prawne. Również w piątek policjanci ruchu drogowego pełniąc służbę na terenie gminy Łowo-Osada zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki Audi. Przyczyną kontroli była

nadmierna prędkość z jaką poruszał się kierujący autem. To 24-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. Mężczyzna jechał z prędkością 123 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Za przekroczenie dozwolonej prędkości o 73km/h policjanci ukarali kierującego Audi mandatem i punktami karnymi. Zatrzymane prawo jazdy trafi teraz do mławskiego starosty, który wyda decyzję o zakazie kierowania pojazdami przez 24-latka na najbliższe 3 miesiące. W sobotę patrol ruchu drogowego z Działdowa chciał zatrzymać do kontroli drogowej pojazd marki Renault, lecz kierujący pojazdem nie reagował na polecenia wydawane przez policjanta i zaczął uciekać. Po krótkim pościgu kierujący pojazdem został zatrzymany. Samochodem kierował 38-letni mieszkaniec Działdowa, który jak się okazało nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, gdyż zostały mu one zabrane. Mężczyznę obowiązuje prawomocny zakaz sądowy kierowania pojazdami mechanicznymi. Policjanci poinformowali mężczyznę o popełnionym przestępstwie i jego konsekwencjach oraz uniemożliwili mu dalszą jazdę. Za złamanie sądowego zakazu mężczyźnie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

## Elbląg

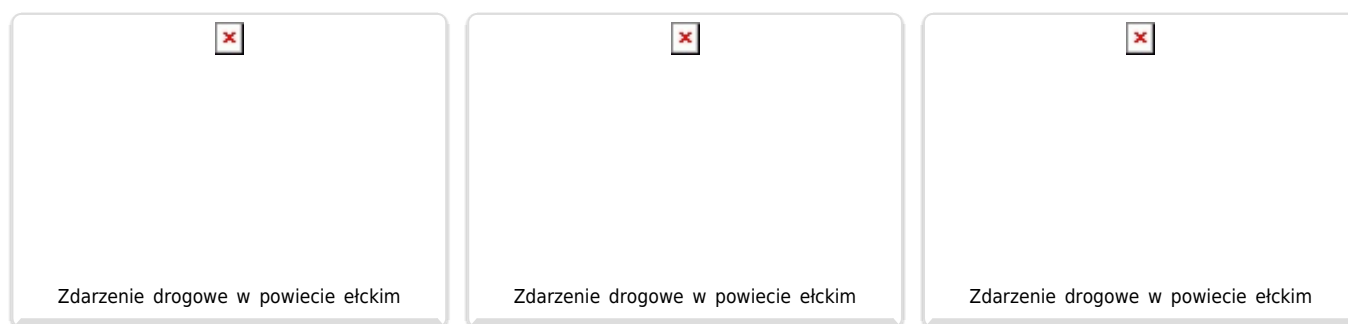
Policyjne kontrole w miniony weekend doprowadziły w powiecie elbląskim do wyeliminowania z ruchu 6 nietrzeźwych kierujących oraz 4 kierujących, którzy zapomnieli o tym, że w terenie zabudowanym ograniczono prędkość do 50 km/h. Każdy z nich jechał powyżej 100 km/h. O ile w przypadku przekroczeń prędkości prawa jazdy zostały zatrzymane na 3 miesiące o tyle w przypadku nietrzeźwych kierujących dokumenty stracili oni na dłużej. „Rekordzistą” okazał się pewien 47-latek kierujący skuterem znanego chińskiego producenta longija. Policjanci zatrzymali go do kontroli przy ul. Nitzchmanna. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Inny kierujący tym razem oplem vectrą został zatrzymany przy ul. Rawskiej. 41-latek miał w organizmie ponad 1,8 promila alkoholu. Jeszcze inny, tym razem 35-latek kierujący osobowym audi „wydmuchał” podczas policyjnej kontroli prawie 1,5 promila alkoholu. Policjanci nie zatrzymali mu prawa jazdy ponieważ mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania. Cofnięte uprawnienia miał natomiast 51-latek zatrzymany w Pomorskiej Wsi. Nie był to jedyny problem mężczyzny. Badanie alkomatem wykazało u niego 0,8 promila alkoholu w organizmie.

W piątek około godz. 9:30 sierż. szt. Artur Gudniec – dzielnicowy z Lidzbarka Warmińskiego - jadąc z rodziną nad morze w okolicach Pasłęka na drodze S7 zauważył dziwne zachowanie kierującego innym autem. Kierujący jadąc prawym pasem bez żadnego sygnalizowania zjeżdżał to na lewy pasy, to z powrotem na prawy. Jego zachowanie utrudniało jazdę innym kierującym, którzy na niego trąbili. Z uwagi na rozpoczynający się weekend ruch pojazdów był duży. Policjant telefonicznie zawiadomił miejscowych policjantów informując o jego zachowaniu. Po zbliżeniu się do tego pojazdu okazało się, że kierujący ma powybijane szyby w pojeździe, szkła leżą na karoserii, nie ma lusterek. Nadto podczas jazdy otworzyła się maska i została wyrwana z zawiasu. Policjant wykorzystał moment jak kierujący wraz z pasażerem zatrzymali się i chcieli wyrwać trzymającą się na jednym zawiasie maskę. Z uwagi, że nie mogli tego zrobić wsiedli z powrotem do pojazdu i chcieli kontynuować dalszą jazdę. Sierż. szt. Artur Gudniec podbiegł do kierującego za pomocą chwytów transportowych wyciągnął go z pojazdu i przytrzymał do czasu przyjazdu patrolu policji. Jak się okazało kierujący nie posiadał uprawnień. Zatrzymany 21-latek tłumaczył policjantom, że autem jedzie na złom, aby tam oddać samochód. Mężczyzna był trzeźwy, jednak policjantów zainteresowało jego pobudzone zachowanie. Wykonano test na zawartość narkotyków, który potwierdził, że mężczyzna jest pod ich działaniem. Choć i on sam powiedział policjantom, że narkotyki zażywał. Nie miał uprawnień do kierowania autem. Samochód odholowano na policyjny parking. O karze dla 21-latka zadecyduje teraz sąd. Może mu grozić kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywna.



Elccy policjanci podczas minionego weekendu zatrzymali 3 kierujących, którzy zdecydowali się wyjechać na drogę w stanie nietrzeźwości. Niechlubny rekordzista z grona nietrzeźwych kierujących miał prawie 3 promile alkoholu w organizmie. 42-latek został zatrzymany do kontroli na ul. 11 Listopada w Elku. Okazało się, że kierowca ma także dożywotni zakaz prowadzenia wszystkich pojazdów. Mimo sądowego zakazu na motorower wsiadł także 32-latek, także zatrzymany do kontroli w Elku. Mężczyzna również był nietrzeźwy - miał 1,5 promila alkoholu w organizmie. Tym kierowcom grożą kary za kierowanie w stanie nietrzeźwości, a także za niestosowanie się do sądowego zakazu. Kodeks karny przewiduje za to karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Z poważnymi konsekwencjami musi się także liczyć 45-latek zatrzymana na drodze krajowej nr 16 w sobotni wieczór. Policjantów zaniepokoił niebezpieczny styl jazdy kierującej. Kobieta jechała fordem, mając 1,5 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy. Kobięcie grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności i konsekwencje finansowe.

Policjanci pracowali w niedzielę na miejscu zdarzenia drogowego na drodze krajowej nr 16 na trasie Golubka - Sędko. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że 24-letnia kierująca skodą z nieznanymi przyczynami zjechała na lewe pobocze, uderzając w barierkę ochronną. Potem jej pojazd zjechał do przydrożnego rowu po drugiej stronie jezdni, gdzie przewrócił się na bok. Kobieta była trzeźwa. Jechała z 3-letnim dzieckiem. Oboje trafili do szpitala na badania. Policjanci ustalają teraz wszystkie okoliczności tego zdarzenia.



## **Giżycko**

Do wypadku drogowego doszło w sobotę w powiecie giżyckim na trasie Ruda - Staświny w gm. Miłki. Z ustaleń policjantów wynika, że 31-letnia kierująca osobową toyotą na prostym odcinku drogi podczas wyprzedzania w transportera, będąc na lewym pasie ruchu, straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła czołowo w nadjeżdżającego z naprzeciwka vw passata. Podczas zdarzenia obrażeń głowy doznał 63-letni kierowca vw passata. Okazało się również, że mężczyzna miał blisko 0,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz policjanci wyjaśniają szczegółowo okoliczności tego zdarzenia.

Również podczas minionego weekendu policjanci giżyckiej drogówki zatrzymali prawo jazdy pięciu kierowcom, którzy przekroczyli rażąco prędkość w terenie zabudowanym. Kierowcy prawo jazdy stracili na okres trzech miesięcy. Za popełnione wykroczenie funkcjonariusze nałożyli na nich mandaty karne i punkty karne. Rekordzista jechał BMW przez miejscowość Konopki Wielkie gm. Miłki z prędkością 110 km/h na dozwolonej tzw. „pięćdziesiątce”.

## **Iława**

W weekend policjanci zatrzymali w gminie Iława mężczyznę, który jechał rowerem tzw. „wężykiem”. Kiedy funkcjonariusze wylegitymowali go i sprawdzili stan trzeźwości okazało się że 45-latek kierował jednośladem mając 3,7 promila alkoholu w organizmie. Kolejnego nieodpowiedzialnego kierującego zatrzymali policjanci ruchu drogowego podczas pomiaru prędkości w Starzykowie. W trakcie czynności okazało się, że 22-latek jechał BMW z prędkością 159 km/h. Kobieta za rażące przekroczenie dopuszczalnej prędkości została ukarana mandatem oraz punktami karnymi. Natomiast w gminie Iława 18-latek kierujący VW na skrzyżowaniu z drogą z pierwszeństwem nieprawidłowo skręcił w prawo, w wyniku czego zjechał na lewe pobocze uderzając w przydrożne drzewo. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało, a policjanci zatrzymali prawo jazdy 18-latce, która miała je dopiero 2 miesiące. Tymczasem w okolicach Dziarnówka 59 - latek kierujący hyundaiem stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. W trakcie

dalszych czynności policjanci ustalili, że mieszkaniec Iławy kierował samochodem mając 2,2 promila alkoholu w organizmie. Kolejnych nieodpowiedzialnych kierujących zatrzymali policjanci ruchu drogowego podczas pomiaru prędkości w Iławie. W trakcie czynności okazało się, że 20-latek jechał audi w terenie zabudowanym z prędkością 106 km/h a 23-latek z prędkością 103 km/h. Mężczyźni za rażące przekroczenie dopuszczalnej prędkości zostali ukarani mandatami oraz punktami karnymi. Stracili również swoje prawa jazdy. Teraz będą mogli odzyskać uprawnienia najwcześniej za 3 miesiące.

## **Kętrzyn**

W piątek (14.08.2020) o godz. 17:30 oficer dyżurny kętrzyńskich policjantów został poinformowany, że na trasie Wikrowo - Jegławki zgłaszający ujął pijanego kierowcę pasata. Okazało się, że ujęty 74-latek miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźni zostało zatrzymane prawo jazdy, natomiast pojazd zabezpieczono na parkingu strzeżonym.

Tego samego dnia o godz. 18:20 kętrzyńscy policjanci zostali powiadomieni o zdarzeniu drogowym, do którego doszło na terenie miasta na skrzyżowaniu ulic Klonowej z Poznańską. Będący na miejscu policjanci ustalili, że kierująca toyotą 24-letnia mieszkanka gminy Reszel, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu oplotowi. W wyniku zderzenia pojazdów dwójka pasażerów vectry (7-letni chłopiec i 52-letnia kobieta) została przewieziona do szpitali w Biskupcu i Kętrzynie. Po przeprowadzonych badaniach i nie stwierdzeniu obrażeń zostali wypisani do domu. Obie kierujące były trzeźwe.

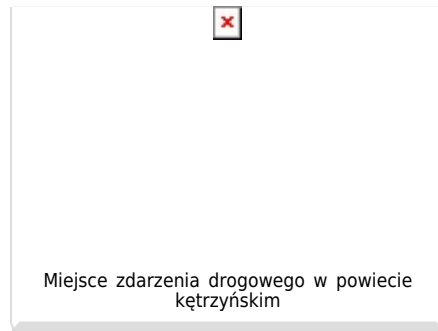
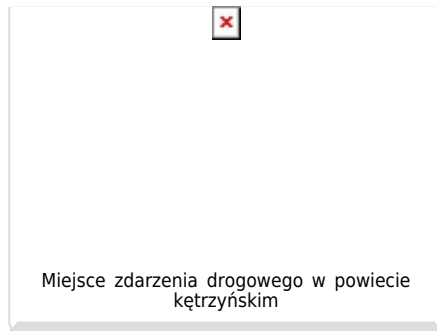
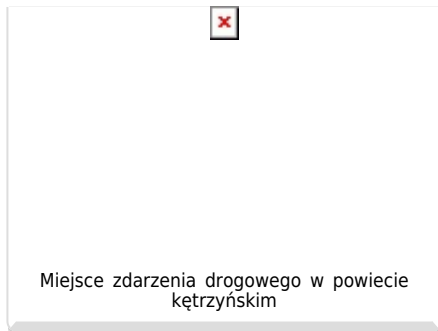
Do kolejnego zdarzenia doszło również w piątek o godz. 19:45 na trasie Sławosze-Mołatjny w gm. Barciany. Z relacji zgłaszającej wynikało, że doszło do zderzenia dwóch jednośladów. Na miejsce natychmiast zostali wysłani policjanci. Funkcjonariusze ustalili, że kierujący rowerem 35-latek wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu 13-latkowi, który również poruszał się rowerem. Szybko wyjaśnił się powód zaistniałej sytuacji. Bo zbadaniu stanu trzeźwości 35-latek okazało się, że ma 2,6 promila alkoholu w organizmie. Na szczęście 13-latek nie doznał obrażeń. Teraz mieszkaniec gminy Barciany odpowie za kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym - kolizji drogowej.

O kolejnym pijanym uczestniku ruchu drogowego dyżurny kętrzyńskich policjantów został poinformowany o godz. 22:15. Tu z kolei zgłaszający przekazał, że na trasie Podlechy-Korsze jedzie swoim pojazdem za pijanym rowerzystą. Na wskazaną trasę natychmiast pojechali policjanci, którzy zatrzymali kierującego jednośladem. Jak się okazało 28-letni mieszkaniec gminy Korsze kierował rowerem mając 3 promile alkoholu w organizmie. Wkrótce mężczyzna odpowie przed sądem.

W sobotę (15.08.2020) około godz. 13:00 oficer dyżurny kętrzyńskich policjantów został powiadomiony, że na trasie Korsze-Kętrzyn na wysokości miejscowości Gałwuny jedzie pojazd, Fiat Panda, którym kieruje kobieta i wszystko wskazuje na to, że jest nietrzeźwa. O całej sytuacji zostali powiadomieni funkcjonariusze, którzy na ul. Dąbrowskiego w Kętrzynie zauważyli opisany pojazd. W tym też miejscu zatrzymali kobietę. Jak się okazało przypuszczenia innego uczestnika ruchu drogowego potwierdziły się. Badanie stanu trzeźwości 48-letniej kobiety wykazało, że ma ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie. Policjanci zatrzymali mieszkankę miasta prawo jazdy. Teraz o jej dalszym losie zdecyduje sąd.

W niedzielę (16.08.2020) o godz. 14:40 na ul. Gdańskiej w Kętrzynie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów Hondy i motocykla. Z wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że kierujący osobową hondą, 32-letni mieszkaniec Kętrzyna podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z prawidłowo jadącym jednośladem. Kierowca motocykla, 45-letni mieszkaniec gm. Łyse z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi. Ruch od skrzyżowania ul. Poznańskiej z Gdańską do ronda im. ks. Wojciecha Rogaczewskiego był zablokowany. Policjanci kierowali na objazdy. Funkcjonariusze wyjaśniają wszystkie okoliczności zaistniałego wypadku drogowego.





## Lidzbark Warmiński

W piątek około godz. 16:45 dyżurny lidzbarskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym zaistniałym na drodze wojewódzkiej nr 507 w Henrykowie. Jak wstępnie ustalono, 81-letni kierujący renault jadąc od strony Mingajń w kierunku Bornit, na skrzyżowaniu z drogą W507 nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla prawidłowo jadącego od strony Ornety 43-letniego kierującego fordem. W wyniku zdarzenia kierujący renault wraz z żoną z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Policjanci wyjaśniają przyczyn okoliczności tego zdarzenia.

W sobotę (15.08.2020) około godz. 10:30 dyżurny lidzbarskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym zaistniałym na drodze krajowej nr 51 na trasie pomiędzy miejscowościami Markajmy – Rogóż. Jak wstępnie ustalono, jadący od strony Rogóża w kierunku Lidzbarka Warmińskiego 27-letni kierujący motocyklem yamaha, na łuku drogi w lewo, prawdopodobnie nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne znaki drogowe, wjeżdżając do rowu. W wyniku zdarzenia kierujący z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Policjanci wyjaśniają przyczyn okoliczności tego zdarzenia.

Z kolei w niedzielę (16.08.2020) około godz. 8:30 Policjanci ruchu drogowego dokonywali pomiaru prędkości kierujących na drodze wojewódzkiej nr 511 w ciągu ulicy Olsztyńskiej w Lidzbarku Warmińskim. Zatrzymali do kontroli drogową kierującą nissanem, która przekroczyła dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się że to nie jedyne przewinienie 27-letniej kierującej. Jak się okazało nie posiada uprawnień do kierowania, bo te już zostały jej zatrzymane za przekroczenie prędkości na okres 3 miesięcy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zakaz ten zostanie przedłużony na okres 6 miesięcy, kierująca odpowie za przestępstwo z art. 180a kk czyli niestosowania do decyzji właściwego organu (starosty) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Czyn zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2

## Olecko

Ładna pogoda, sucha droga sprawia, że za kierownicą czujemy się pewnie i jazdę, zwłaszcza po mieście traktujemy „lajtowo”, co jest zgubne. Kierowcy jeżdżą szybciej, a wraz ze wzrostem prędkości maleje koncentracja i postrzeganie tego, co się wokół dzieje. Również wysoka temperatura ma wpływ na nasz organizm. Jeżeli o tym zapominamy, zdarzają się kolizje. I szczęście, jeśli kończy się tylko na uszkodzeniach pojazdów, bez obrażeń kierujących czy pasażerów. W miniony weekend oleccy policjanci odnotowali 3 kolizje drogowe. Przyczynami tych zdarzeń drogowych było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, nie zachowanie bezpiecznej odległości pomiędzy pojazdami i nie dostosowanie prędkości do panujących warunków drogowych. Na szczęście w kolizjach nikt nie ucierpiał. Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w sobotę (15.08.2020 r.) po godz. 18:30 w miejscowości Gize gm. Świętajno. Jak ustalili policjanci kierująca osobowym audi nie dostosowała prędkości do warunków drogowych i na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego wjechała do przydrożnego rowu. Pojazdem podróżowały dwie młode kobiety. O własnych siłach wyszły z rozbitego pojazdu i zostały przetransportowane do szpitala w Olecku. Na szczęście nie odniosły żadnych poważniejszych obrażeń.

## Pisz

W piątek o godz 16:30 podczas patrolu Mikoszach kierujący autem 33-latek z Orzysza stracił prawo jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 59 km/h w obszarze zabudowanym. W sobotę o godz. 11:30 na trasie Karwik-Niedźwiedzi Róg zatrzymano do kontroli seata, którym kierował 45-latek z Łomży i któremu policjanci zatrzymali prawo

jazdy, ponieważ kierował w stanie po użyciu alkoholu. W stanie nietrzeźwości kierował z kolei w sobotę o godzinie 11:45 w Pisz 37-latek z Augustowa. Badanie alkomatem wykazało znacznie ponad 0,5 promila alkoholu w jego organizmie. W niedzielę o godz. 17:00 na ul. Warszawskiej w Pisz doszło do zdarzenia drogowego. Kierująca pojazdem Honda 27-latka z gminy Kolno potrąciła przechodzącego z rowerem po przejściu dla pieszych 10-latka. Kierująca była trzeźwa, a dziecko zostało zabrane do Szpitala w Olsztynie na obserwację. Okoliczności zdarzenia są badane przez policjantów. Tego samego dnia o godz. 8:35 na ul. Wojska Polskiego w Orzyszu w prawo jazdy stracił 48-latek, który rażąco przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym

## **Szczytno**

W piątek (14.08.2020) w Rudce doszło do zdarzenia z udziałem pojazdu osobowego marki Hyundai i Fiat. Kierujący Fiatem nie zachował należytej ostrożności i wjechał w tył jadącego przed nim Hyundaia. Tego samego dnia doszło do podobnej „stłuczki” tym razem w miejscowości Szczycionek. Kierujący pojazdem marki Peugeot wjechał w tył jadącego przed nim pojazdu marki Audi. Za popełnione wykroczenie na mężczyzn nałożono mandaty karne. W sobotę (15.08.2020) doszło do trzech kolizji z udziałem pojazdów osobowych. W Wielbarku, 31-letni kierujący pojazdem marki VW Passat rozpoczął manewr wyprzedzania nie upewniając się o możliwości wykonania tego manewru, w skutek czego zjechał drogę dla pojazdu marki Mazda, który już wykonywał manewr wyprzedzania. Kierujący Mazdą chcąc uniknąć zderzenia czołowego zjechał na pobocze i stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w samochód osobowy marki Renault. Wszyscy uczestnicy tego zdarzenia byli trzeźwi i nie odnieśli obrażeń. Sprawca zdarzenia za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym został ukarany mandatem karnym i nałożone zostały na niego punkty karne. Tego samego dnia kolejne trzy pojazdy brały udział w zdarzeniu drogowym w miejscowości Rozogi. Kierujący pojazdem marki Seat Leon, 44-letni mieszkaniec Warszawy, nie zauważył pojazdów, które zatrzymały się przed nim w oczekiwaniu na wznowienie ruchu i najechał na będący przed nim pojazd marki Opel Zafira. W wyniku uderzenia Opel Zafira najechał na poprzedzający go pojazd marki Opel Astra. I tym razem kierujący pojazdami byli trzeźwi i nie potrzebowali pomocy medycznej. Za niezachowanie należytej ostrożności sprawca zdarzenia również został ukarany mandatem karnym. W niedzielę (16.08.2020) w miejscowości Wielbark, 46-letni mieszkaniec gminy Przasnysz kierujący pojazdem osobowym marki Nissan nie ustąpił pierwszeństwa 46-letniej pieszej. Mężczyzna uderzył w kobietę przodem pojazdu, na szczęście nie odniosła ona żadnych obrażeń. Oboje byli trzeźwi. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym. W niedzielne popołudnie doszło do jeszcze jednego zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu osobowego marki Mazda. 33-letnia mieszkanka Ostrołęki na łuku drogi wykonała nieprawidłowy manewr hamowania i wjechała do przydrożnego rowu przewracając pojazd na prawy bok. Kobieta była trzeźwa i ani ona, ani podróżujący z nią pasażerowie nie wymagali udzielania pomocy medycznej.

## **Węgorzewo**

W piątek oficer dyżurny węgorzewskiej jednostki został poinformowany o zatrzymaniu pijanego kierowcy. Na miejscu mundurowi potwierdzili zgłoszenie. Okazało się, że kierujący fordem po tym jak piesi zwrócili mu uwagę, że jeździ brawurowo wysiadł z auta i wdał się z nimi w dyskusję. W trakcie tej wymiany zdań piesi wyczuli woń alkoholu od kierowcy i przytrzymali go do przyjazdu Policji. Okazało się, że 41-letni mieszkaniec Kętrzyna miał w organizmie ponad promil alkoholu. W sobotę około godz. 10:00 na skrzyżowaniu dróg powiatowych w miejscowości Kamionek Wieli w gminie Węgorzewo doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów ruchu drogowego wynika, że kierujący Skodą podczas manewru skrętu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej Volvo. W zdarzeniu drogowym uczestniczyło łącznie dziewięć osób, z czego trzy z nich zostały przetransportowane do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Do kolejnego zdarzenia doszło tego samego dnia około godz. 19:30 w miejscowości Węgorzewo na ul. Bema. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca peugeotem 53-latka, nie zauważyła dwóch osób na przejściu dla pieszych i potrąciła je. W wyniku zdarzenia 4-letnia dziewczynka doznała obrażeń głowy i trafiła do szpitala w Olsztynie, natomiast jej 59-letnia babcia z obrażeniami nogi została przetransportowana do szpitala w Giżycku. Badanie alkomatem wykazało, że kierująca pojazdem była trzeźwa. Policjanci wyjaśniają okoliczności i przyczyny potrącenia. Tego samego dnia około godz. 20:00 oficer dyżurny węgorzewskiej jednostki otrzymał informację o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w miejscowości Sobiechy. Na miejsce natychmiast skierowano policjantów. Okazało się, że kierujący fordem uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Powodem tak brawurowej jazdy 18-latka był stan w jakim się znajdował oraz jego umiejętności. Mieszkaniec Węgorzewa miał ponad promil alkoholu w organizmie, a ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania. 18-latek miał dużo szczęścia, ponieważ sam nie odniósł obrażeń. Do kolejnego obywatelskiego zatrzymania pijanego kierowcy doszło w niedzielę. Tym razem 51-letni kierowca audi po pokonaniu skarpy zjechał w pole. Huk wykonywanych manewrów spowodował, że kilku mieszkańców gminy Węgorzewo podbiegło do pojazdu. Kiedy zauważyli, że kierowca jest pijany uniemożliwili mu



dalszą jazdę i wezwali na miejsce Policję. Mundurowi potwierdzili przypuszczenia zgłaszających. Po wykonanym badaniu na zawartość alkoholu w organizmie okazało się, że mieszkaniec powiatu kętrzyńskiego ma ponad promil alkoholu. Kierujący tłumaczył funkcjonariuszom, że spożywał alkohol aby się nie odwodnić.

(tm)